Opłata uiszczona rycz. | Tarnów, dnia 18-go lipca 1935 r. | Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie . . . — 70 Zł.
kwartalnie . . . 2·— „
półrocznie . . . 4·— „
rocznie . . . . 8·— „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . — 90 Zł.
kwartalnie . . 2·50 „
półrocznie . . . 5·— „
rocznie . . . . . 10·— „

HASŁO

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego. P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 27. Adres Redakcji Wigury 2. (Moniuszki) Administracji ul. Katedralna l. 3. Rok X.

Teraz ma głos obywatel.

Sejm i Senat zostały rozwiązane. Posłowie i senatorowie spełnili szczytnie swój obowiązek, uchwalając nową konstytucję oraz ordynację wyborczą. Rząd dał obywatelowi nową formę życia zbiorowego, przystosowaną do obecnych potrzeb.

Obecnie ma głos obywatel. Jego udział przy urnie wyborczej będzie probierzem zrozumienia swych obowiązków względem Państwa i siebie.

Już obecnie wieczni malkontenci, rozbitki partyjnictwa snują się po kraju, judząc i rajcując, a podmawiając do abstynencji wyborczej. Obywatel Polski musi znaleść jedną odpowiedź dla tych antypaństwowych konspirantów: wyrażenia pogardy dla tej roboty i oddania swego głosu w dzień wyborów na tego obywatela, który cieszy się zaufaniem całego powiatu.

Niedobitki partyjnictwa dobrze rozumieją, że obecnie stają się pasożytami politycznymi, nie znajdującymi nigdzie oparcia i dlatego z istną furją rzucają się na nową ordynację wyborczą, wysuwającą na forum polityczne nie ludzi partji, lecz ludzi wielkiej, społecznej pracy.

Obywatel uświadomiony, wychowany w duchu ideologji i wielkiej pracy społecznej Wielkiego Budowniczego Polski, położy chętnie obecnie oną kropkę nad i w budowie nowej ery naszej państwowej mocarstwowości i spełni swój obowiązek wobec Państwa, współobywateli i siebie.

Zarządzenie wyborów do Sejmu i Senatu.

Wybory do Sejmu 8 września 1935 r. — Wybory do Senatu 15 września 1935 r.

Dnia 15 bm. ogłoszone zostały zarządzenia Prezydenta Rzpltej o wyborach do Sejmu i Senatu. Zarządzenia te mają następujące brzmienie:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1935 r. o wyborach do Sejmu.

Na podstawie art. 9 uts. (1) ordynacji wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. z 1935 r. Nr. 47, poz. 319), zarządzam wybory do Sejmu i wyznaczam dzień głosowania na 8 września 1935 r.

Czynności wyborcze mają być dokonane w terminach, oznaczonych w kalendarzu wyborczym, załączonym do zarządzenia niniejszego.

Prezydent Rzpltej (—) I. Mościcki.
Prezes Rady Min. (—) W. Sławek.
Min. Spraw Wewnętrznych
(—) M. Zyndram-Kościałkowski.
Min. Spraw. (—) Cz. Michałowski.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1935 r. o wyborach do Senatu.

Na podstawie art. 5 ust. (1) ordynacji wyborczej do Senatu (Dz. U. R. z r. 1935 Nr. 47, poz. 320) zarządzam wybory do Senatu.

Czynności wyborcze mają być dokonane w terminach, oznaczonych w kalendarzu wyborczym, załączonym do zarządzenia niniejszego.

Prezydent Rzpltej (—) I. Mościcki.
Prezes Rady Min. (—) W. Sławek.
Min. Spraw Wewnętrznych
(—) M. Zyndram-Kościałkowski.
Min. Spraw. (—) Cz. Michałowski.

Kalendarz wyborczy do Sejmu:

Do 16 lipca — Prezydent Rzpltej powołuje generalnego komisarza wyborczego i jego zastępcę.

Do 25 lipca — minister spraw wewnętrznych powołuje okręgowych komisarzy wyborczych. Generalny komisarz wyborczy powołuje przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych, oraz ich zastępców. Wydziały wojewódzkie powołują członków okręgowych komisyj wyborczych, oraz ich zastępców.

Do 1 sierpnia — przewodn. okręg. komisyj wyborczych powołują przewod. obwod. komisyj wyborczych, oraz ich zastępców.

Do 4 sierpnia — władze administracji ogólnej i przełożeni gmin powołują członków obwodowych komisyj wyborczych, oraz ich zastępców. Ukończenie sporządzania spisów wyborców do Sejmu przez przełożonych gmin. Ukończenie wyborów do zgromadzeń okręgowych. Zgłaszanie delegatów do zgromadzeń okręgowych przez wyborców.

Do 5 sierpnia — przełożeni gmin przesyłają spisy wyborców przewodniczącym obwodowych i okręgowych komisyj wyborczych. Przewodniczący organów, dokonywujących wybory delegatów do zgromadzeń okręgowych, przesyłają odpisy protokołów z wyboru delegatów przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych i okręgowym komisarzom wyborczym. Władze administracji ogólnej ogłaszają o podziale powiatu na obwody głosowania. Przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych podają do wiadomości publicznej godziny urzędowania obwodowych komisyj wyborczych, oraz termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacyj.

7 sierpnia — przewodniczący obwodowych komisyj wykładają do publicznego przeglądu spisy wyborców do Sejmu.

Do 9 sierpnia — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych unieważniają wybór delegata do zgromadzenia okręgowego, jeżeli wybór ten został dokonany niezgodnie z prawem i zarządzają wybory uzupełniające.

14 sierpnia — ostatni dzień wyłożenia do publicznego przeglądu spisów wyborców. Zgromadzenia okręgowe zbierają się w celu ustalenia listy kandydatów na posłów.

19 sierpnia — przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych przesyłają zażalenia i nieuwzględnione sprzeciwy przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych.

Do 19 sierpnia — kandydaci na posłów przesyłają do komisyj okręgowych oświadczenia o zgodzie na kandydowanie.

20 sierpnia — okręgowe komisje wyborcze przystępują do zatwierdzenia list kandydatów na posłów.

Do 23 sierpnia — zastępcy kandydatów, wpisani przez okręgową komisję wyborczą na listę kandydatów na posłów, przesyłają do komisji okręgowej oświadczenie o zgodzie na kandydowanie.

Do 24 sierpnia — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych po rozpoznaniu zażaleń i sprzeciwów, nakazują obwodo-

wym komisjom wyborczym wciągnięcie lub skreślenie ze spisu osoby, wnoszącej zażalenie lub sprzeciw.

Do 26 sierpnia — obwodowe komisje wyborcze wprowadzają do spisu wyborców zmiany, nakazane przez przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych.

Do 29 sierpnia — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych ogłaszają listę kandydatów na posłów ze wskazaniem dnia i godzin głosowania.

7 września — przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych wykładają do publicznego przeglądu ostatecznie ustalony spis wyborców.

8 września — głosowanie do Sejmu.

11 września — okręgowe komisje wyborcze przystępują do ustalenia wyniku głosowania w okręgu i przyznania mandatów kandydatom na posłów.

20 września — generalny komisarz wyborczy ogłasza w gazecie rządowej wynik wyborów do Sejmu.

Do 23 września — generalny komisarz wyborczy przesyła każdemu wybranemu posłowi list wierzytelny.

Do 27 września — wnoszenie do Sądu Najwyższego protestów przeciwko wyborom.

Kalendarz wyborczy do Senatu.

25 sierpnia — zebrania obwodowe, z których każde wysyła 1 legata do wojewódzkiego kolegjum wyborczego.

15 września — zebrania wojewódzkie kolegjów wyborczych, które powołają senatorów.

20 września — gen. komisarz wyborczy ogłasza wynik wyborów do Senatu.

27 września — Prezydent Rzeczypospolitej powołuje 32 senatorów z nominacji.

Generalny komisarz wyborczy.

Generalnym komisarzem wyborczym został mianowany sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Giżycki, zastępcą jego sędzia Sądu Apelacyjnego Chechliński.

Sędzia Giżycki był już przy wyborach w roku 1930 generalnym komisarzem wyborczym.

Przygotowania do wyborów do Senatu.

W związku z przygotowaniami do wyborów do Senatu, ukazało się na murach miasta wezwanie p. prezydenta miasta do obywateli, posiadających odnośne odznaczenia lub ukończone szkoły wyższe, względnie posiadających stopień oficerski, aby do dnia 17 lipca zgłosili się w biurze Zarządu miejskiego z dokumentami, względnie dowodami, uzasadniającemi posiadanie odznaczeń, stopni oficerskich lub dowodami ukończenia szkoły wyższej.

Podobne wezwanie wydał również starosta powiatowy.

Z Rady Powiatowej BBWR.

Kierownik Sekretarjatu Rady Powiatowej prof. Kazimierz Mundała wyjechał na 5-cio tygodniowy urlop. Agendy Rady Powiatowej prowadzi zastępczo p. Konstanty Uruski.

W niedzielę odbyło się w Bobrownikach Małych zebranie, na którem były poseł Karol Jarosz zdał sprawozdanie w rzeczowym i jasnym referacie o pracach Sejmu, o ustawie odłużeniowej. Przybyło około 600 gospodarzy. Przemawiali również gospodarze Hebda z Lubinki i Michałek. Po nader ożywionej dyskusji uchwalono szereg rezolucyj, jak hołd dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Pierwszego Obywatela Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego, najwyższe uznanie i zaufanie dla rządu za pracę nad nową konstytucją i ordynacją wyborczą, podziękowanie dla starosty powiatowego p. Lissowskiego za naprawdę ojcowskie zajęcie się niedolą wsi.

Również w Mikołajowicach odbyło się zebranie, na którem przemawiał były poseł p. Ignacy Starzyk, dając obraz prac ubiegłego Sejmu. W przemówieniu swem zwrócił p. Starzyk uwagę na obywatelski obowiązek chłopa polskiego wzięcia udziału w wyborach do Sejmu.

W dyskusji zabrał głos znany witosowiec Bibro, czyniąc gołosłowne zarzuty pod adresem rządu, lecz otrzymał miażdżącą odprawę od p. Starzyka.

W zebraniu brał udział z ramienia Rady Powiatowej BBWR. w Tarnowie p. Konstanty Uruski.

Komenda Oddziału I p. p. Legjonów.

Na zebraniu Koła 1 p. p. Legjonów, które odbyło się w czerwcu, po licznych przemówieniach wybrano komitet, w skład którego wchodzą: pp. Syrek Stefan, Jarosik Franciszek, Jasieński Adam, Skalski Józef, Kempiński Adam, Kobis Roman, Furman Fraciszek Ksawery.

Koło „Piątaków”.

Na terenie Tarnowa zorganizowane zostało w dniu 7 bm. w myśl polecenia Zarządu Głównego Koła „Piątaków“ w Warszawie Sekcja Oddziału Krakowskiego w Tarnowie, której komendantem zamianowany został ob. Soleski Mieczysł., kierownik tut. Spółki Myśliwskiej, przy ul. Krakowskiej 6.

Zebrania „Piątaków“ odbywać się będą w lokalu ob. Syrka, komornika Sądu grodzkiego, rew. II. w Tarnowie przy ul. Bernardyńskiej.

Co niedzielę od godz. 10 do 11 przed południem udzielać będzie wszelkich informacyj i przyjmować zapisy sekretarz Sekcji ob. Szydłowski Stanisław, urz. skarb. w Tarnowie.

Imponująca procesja.

z obrazem Matki Boskiej łaskami słynącym, odbyła się w niedzielę dnia 14 bm. z Katedry do kościółka Najśw. Panny Marji na Burku, z okazji odnowienia ołtarza Matki Boskiej w tym kościółku.

Mimo deszczu prowadził procesję Ks. Biskup Ordynarjusz w otoczeniu Duchowieństwa. Wspaniale wypadły polskie nieszpory, śpiewane przed Cudownym Obrazem, po których nastąpiła Litanja do Najśw. Panny. Kazania wygłosili: Ks. Biskup, Ks. Prałat Mazur i Ks. Prałat Bulanda.

Mieszkańcy Zabłocia witali procesję dwoma bramami, okna przy ul. Najśw. Marji Panny udekorowano dywanami i rzęsiście oświetlono.

Uroczystości odpustowe w kościółku Najśw. Marji Panny trwają przez całą tydzień.

Bolączki i zgryzoty magistrackie.

Nasze stanowisko wobec Zarządu miasta, podyktowane troską o dobro naszego grodu, które znalazło duży oddźwięk w społeczeństwie tarnowskiem, wywołało równocześnie szereg drobnych represyj ze strony miasta na naszego redaktora.

One drobne szpileczki jeno politowanie w nas wywołały dla małostkowości pewnych ludzi, którzy na poważne, rzeczowe zarzuty odpowiadają... zamknięciem prądu elektrycznego.

Oświadczamy równocześnie, że zamykanie nam światła i gazu przy niezapłaceniu jednego rachunku, w niczem nie zmieni naszego stosunku do obecnej gospodarki miejskiej, a zmianę tego stosunku może wywołać jedynie lepsza gospodarka miejska.

A naszem zdaniem, zamiast zamykania gazu za 10 zł., winno się ściągnąć 7 tysięcy złotych, które winien jest pewien radny miejskiem przedsiębiorstwom, a takich dłużników jest więcej.

Szerzone wiadomości, jakobyśmy zwalczali osobiście p. Prezydenta, są niechlujne,

albowiem obojętne jest nam zupełnie, kto dzierży władzę magistracką, chcemy jedynie, aby ją dzierżył dobrze!!! Aby włodarzył na pożytek miasta i jego obywateli.

Obecnie, sądząc najobjektywniej, tego stwierdzić nie można.

Nie dowie się p. Prezydent od otaczających go pochlebców i trzęsących przed nim spodniami fatygantów, co miasto o nim myśli. Dowiedzieć się może o tem od nas, którzy ze wszech stron, nawet od ,onych, niebogich fatygantów otrzymujemy listy, popierające nasze stanowisko.

Zdaniem naszem p. Prezydent źle, zupełnie źle, pojmuje stanowisko ojca miasta, które tak nieoczekiwanie na niego spadło. Zamknięcie się w gabinecie prezydjalnym i niedopuszczanie do siebie poważnych delegacyj, oraz wielu poważnych obywateli, czyni tak szkodę miastu, jak i samemu prezydentowi, który mógłby się może wiele cennych rzeczy dowiedzieć od tych ludzi, przychodzących do niego zapewne nie dla oglądania jego pięknego gabinetu, lecz w interesie miasta.

Prezydent miasta musi mieć styczność z obywatelami, aby poznać potrzeby tego miasta, gdyż urzędnicy go w całości nie poinformują o wszystkiem, zwłaszcza jeżeli panuje w Magistracie „stosunek przerażenia" wobec ojca miasta.

O tem, tak wielce szkodliwem „przerażeniu" będziemy jeszcze pisać, gdyż jest to pierwszy wypadek w dziejach naszego miasta, że urzędnik w najbardziej pilnej sprawie boi się wejść do swego zwierzchnika, gdyż może ten jest w złym humorze.

Złe humory można mieć w domu. Aby wypełnić obywatelsko swe stanowisko, trzeba być zrównoważonym. Aby umiejętnie odnosić się do podwładnych, trzeba dużo taktu i właśnie godności osobistej, której wyrazem napewno nie jest poniewieranie ludzi.

Pan prezydent miasta nie przyjął delegacji „Piątaków".

Onegdaj delegacja „Piątaków", (5 pułk Legjonów) udała się do p. prezydenta miasta Dra Brodzińskiego, aby go zawiadomić o stworzeniu Komendy Oddziału 5 p. p. Legjonów w Tarnowie.

Pan prezydent delegacji nie przyjął.

W kołach legjonowych panuje z tego powodu duże rozgoryczenie.

Wizyta Ks. Biskupów z Czechosłowacji.

We środę przybyli do Tarnowa Księża Biskupi z Czechosłowacji: Ks. Józef Karski, biskup z Koszyc, oraz Ks. Jan Wojtaszek, biskup spiski. Dostojnych Gości przywitał na stacji stacji Ks. Biskup Dr Lisowski w towarzystwie Ks. Prał. Dra Lubelskiego.

Zbiórka.

Zbiórka z 23 czerwca 1935 r., urządzona przez Komitet Rodzicielski szkoły im. Julj. Słowackiego, przyniosła 149 zł. 35 gr., którą to kwotę rozdzielono pomiędzy, dzieci izraelickie i katolickie.

Ofiarodawcom „Bóg zapłać".

Osobiste.

Dnia 3 lipca odbył się w kościele katedralnym ślub p. Ireny Cyrkowiczówny, córki em. starszego inspektora Poczt i Telegrafów Franciszka Cyrkowicza z p. Mgr. Zbigniewem Swobodą, prof. gimn.

Starosta powiatowy p. Lissowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Nowy kierownik komisarjatu Pol. Państ. p. Władysław Kostrzeba z Warszawy objął już urzędowanie.

Podziękowanie.

Matki dzieci z Przedszkola na Pogwizdowie składają tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie b. prezesce ZPOK. Tarnów WP. Sobolewskiej za jej, ofiarną pracę na polu opieki nad biednemi, opuszczonemi i zaniedbanemi dziećmi, której widomym i trwałym pomnikiem jest Przedszkole Pogwizdowskie, gdzie najbiedniejsze dzieci Pogwizdowa dostają dzięki Jej staraniom śniadania i obiady, otoczone są troskliwą opieką ochroniarek, mającą na celu ich wychowanie religijne i moralne. Że, Przedszkole po dziś dzień egzystuje, jest Jej zasługą. Ona to bowiem umiała pozyskać matki dla myśli posyłania dzieci do Przedszkola, Ona, też urządzała na jego cele różne imprezy, zabawy, festyny i zbiórki, przeznaczając dochód z nich na poprawę wiktu w Przedszkolu. Całą, swą istotą oddała się sprawie biednych dzieci Przedszkola i dziś z triumfem może patrzyć na swe zbożne i szczytne dzieło, gdyż Jej ukochane Przedszkole osiągnęło trwałe podstawy swego rozwoju.

Niestety Czcigodna Założycielka Przedszkola ustąpiła ze swego stanowiska, opuściła nas. To też składając Jej niniejszem w podzięce serdeczne „Bóg zapłać" za Jej ofiarną pracę, my biedne matki wyrażamy zarazem gorącą prośbę, aby WP. Sobolewska raczyła nadal prowadzić nasze dzieci.

Matki z Pogwizdowa.

Lato.

(Z notatnika modnej pani).

Sezon wyjazdów się rozpoczął.

Paryż, jak, wszystkie wielkie miasta, staje się podczas upałów nieznośny.

To też w lecie Paryż pustoszeje. Zostają tylko ci, których zatrzymują interesy, lub praca. Reszta wyjeżdża do uzdrowisk na plaże, albo udaje się w dalszą podróż morską.

Na wystawach magazynów paryskich widzi się przeważnie stroje plażowe kolor biały i biało-czarny. Najczęściej do czarnych spódniczek nosi się białe żakieciki, obcisłe zapinane na duże czarne guziki.

Bardzo ładnie i sportowo wygląda bolerko z białego płótna, pikowane czarną nizką. Rękawy są gładkie długie przybrane dwoma rzędami pikowanych, czarnych ściegów.

Rękawiczki białe, również pikowane czarną nitka. Kapelusz biały przybrany czarną wstążką i bukiecikiem czarno-białych kwiatów. Nawet żakiecik trois-quart, towarzyszący czarnej spódnicy jest biały.

Wieczorem, do teatru nosi się pelerynki z białej glansowanej piki.

Na plażę poza pyjamami i kostjumami, mamy całą masę sukienek złożonych z dwóch lub trzech części. Szeroka spódniczka przypięta czterema guzikami do paska, do tego króciutki obcisły żakiecik. Zdejmujemy żakiecik i oto całe plecy do pasa mamy gołe.

Można się opalać dowoli jeśli upał zanadto dokucza, odpinamy spódniczkę i pozostajemy w króciutkich majteczkach. Jest to lżejsze od wełnianego kostjumu i jednocześnie zapewnia swobodę ruchów.

Obok sukien plażowych mamy jeszcze jeden typ niekrępującej sukni nadającej się przeważnie na wieś, są to t. zw. „suknie ogrodowe". Są one zrobione przeważnie z tanich perkalików i płócienek, w kratę lub rzucik kwiatowy, czasem zupełnie gładkie, suknia taka jest prosta i równa zapięta od góry do dołu na guziki, od kolan rozpięta zapewnia swobodą ruchów.

Kapelusz jest z tego samego płótna z mniejszy lub większym stębnowanym rondem.

Kapelusze starają się również przystosować do pogody. Ronda stają się coraz większe. Otóż tu znowu zaznacza się pewne zmiany. Wszystkie kapelusze i te duże i te najmniejsze odsłaniają dużo włosów - ale ztyłu. Dawne kapelusze zdarte z czoła już się skończyły. Obecnie, nosi się kapelusze mniej lub więcej przechylone na czoło. Jedne przechyla się na bakier, inne nasuwa się symetrycznie na brwi, ale to już jest rzecz indywidualna.

Największem powodzeniem cieszą się kapelusiki o okrągłej główce i rondzie opuszczonem zprzodu. Sportowe, spacerowe kapelusze filcowe, mają rondka opadające, lub podniesione tylko ztyłu.

Największą sensacją są wieczorowe kapelusze.

Dotychczas panie idąc na bal, nie miały nic na głowie oprócz wieczorowej lub balowej ozdoby. Teraz weszły w modę wieczorowe „pół-kapelusze".

„Pół-kapelusz" składa się tylko z daszka i gumki idącej od jednej strony do drugiej obejmujące uczesanie. Daszek taki jest jedwabny, lub aksamitny osłaniający czoło. Często daszki są ułożone z płatków kwiatów. Ozdobę takiego kapelusza stanowią umieszczone na daszku kwiaty, lub idące po obu stronach olbrzymie egrety, sterczace ztyłu.

Ważnem szczegółem w garderobie jest torebka.

Do podróży modne są torebki ogromnych rozmiarów, bardzo praktyczne. Można w nich pomieścić mnóstwo najrozmaitszych drobiazgów toaletowych i kosmetycznych.

Przy toaletach popołudniowych nosi się torebkę z jakiejś fantazyjnej skóry dobranej odpowiednio do koloru sukni.

Torebki balowe i wieczorowe są ze złotej lub srebrnej lamy, lub z tego samego materjału z którego zrobiona jest suknia.

Dobra droga, najlepszą lokatą kapitału.

Rok 1935 śmiało będzie mógł pretendować do historycznych dat w dziejach polskiej gospodarki niepodległościowej. Szereg podjętych przez Państwo prac inwestycyjnych stanowi wyłom w dotychczasowem życiu gospodarczem kraju. Najbardziej od szeregu lat zaniedbane sprawy znalazły obecnie należyte zrozumienie i poparcie. Wśród nich czołowe miejsce zajmuje budownictwo nowych dróg.

50,000.000 zł., przeznaczonych przez budżet pożyczki inwestycyjnej na odbudowę i naprawę zrujnowanej sieci drogowej, to fakt, obok którego żaden z obywateli Państwa nie może przejść obojętnie.

Jakie korzyści przyniesie włożenie bezczynnie dotąd leżących oszczędności przeszło 33 miljonów obywateli w budowę nowych dróg?

Czy wzniesienie paru wiaduktów żelazobetonowych, naprawa zniszczonych nawierzchni kilkuset kilometrów szosy zdoła stworzyć jakieś możliwości poprawy w życiu gospodarczem kraju? Oto pytanie zasadnicze, niepokojące każdego, kto z trudem zdobyte oszczędności ulokował w obligacji Wewnętrznej Pożyczki Inwestycyjnej.

Już sam fakt, że budowa nowych dróg zatrudni kilkanaście tysięcy bezczynnych dotąd rąk roboczych, odciąży przez to znękane świadczeniami na bezrobotnych społeczeństwo, jest argumentem nie do odparcia.

Ożywienie szeregu wegetujących dotychczas dziedzin przemysłowych, jak cementownie, przedsiębiorstwa drzewne, przemysł maszynowy — to jeszcze jeden z bezpośrednich skutków podjęcia prac przez fundusz drogowy.

Dobra droga — to przyspieszenie motoryzacji. Otwiera się więc wielka dziedzina pracy dla całej armji techników i robotników zatrudnionych w przemyśle samochodowym. Powstaje nowy rynek zbytu dla producentów materjałów pędnych: benzyny, oliwy, smarów i t. p.

Dobra droga — to błogosławieństwo dla opuszczonej i zaniedbanej wsi. Co pocznie rolnik z wyprodukowanym przez siebie towarem, jeśli wieś jego nie łączy dobra droga z ośrodkiem miejskim? Po wybojach nędznego traktu niszczy się znacznie szybciej sprzężaj, męczy się koń i człowiek, zużywa się wielką ilość czasu.

Podjęcie prac drogowych — to wydanie wojny dwom najbardziej dziś trapiącym społeczeństwo zmorom: bezrobociu i nieopłacalności rolnictwa.

Każdy więc odcinek szosy, naprawiona nawierzchnia zniszczonego traktu, żelazobetonowy most, to jedynie krok w realizowaniu skutecznej walki z kryzysem.

Nakazem nie sentymentu i serca, ale nakazem rozumu jest życzliwe ustosunkowanie się obywateli do projektowanych prac i poparcie ich w miarę własnych sił i środków.

Jesteśmy w przededniu wielkiej chwili. Nadchodzi wreszcie okres, gdy marzenia wielkiego społecznika Stefana Żeromskiego przybiorą realne kształty. Poprzez biel gładkiej, równej szosy miasto podaje rękę wsi polskiej, kraj pokrywa się siecią dróg, następuje wymiana dóbr gospodarczych i społecznych, równomierne promieniowanie wartości kulturalnych na cały kraj.

L. Wróblewski.

Km. 524/35.

Obwieszczenie o licytacji.

Komornik Sądu grodzkiego w Radłowie, urzędujący w Radłowie przy ul. Brzeskiej Nr. 229, na zasadzie art. 602 KPC. obwieszcza, że w dniu 17 lipca 1935 r. od godz. 11 przed południem w Zabawie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, składających się: z 1 radja „Emkora“ Typ. 9 Nr. 360, 1 pasa transmisyjnego, 3 jałówek czarnych z białem, 2 jałówek czarnych z białem, 1 krowy czarnej — oszacowanych na łączną sumę 650 złotych.

Przedmioty powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Tadeusz Krupa, komornik.

Km. 2120/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Brzesku, Maderski Franciszek, mający kancelarję w Brzesku, ul. Kościuszki 29, na podstawie art. 676 i 679 KPC. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1935 r. o godz. 9.45 w Sądzie grodzkim w Brzesku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Składnicy Kółek Rolniczych w Brzesku nieruchomości: miejskiej lwh. 19, 20 i 459 gm. kat. Brzesko, stanowiącą zwarty kompleks, zabudowany budynkiem piątrowym murowanym. Budynek dwufrontowy w rynku, obejmuje 14 ubikacyj. Obszar zabudowany 251 sążni kwadratowych.

Księga hipoteczna znajduje się przy Sądzie grodzkim w Brzesku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 110.989 zł., — cena zaś wywołania wynosi 83.241 zł. 75 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 11.098 zł. 90 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Brzesku, ul. Kościuszki 30, sala Nr. 13.

Maderski Franciszek, komornik.

Km. 1458/34.

Obwieszczeine o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Brzesku, Maderski Franciszek, mający kancelarję w Brzesku, ul. Kościuszki 29, na podstawie art. 676 i 679 KPC. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1935 r. o godz. 9 w Sądzie grodzkim w Brzesku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników 1) Aschera Seliga Szyji Klauznera i 2) Racheli Klauzner zamężnej Wagschal w Brzesku, nieruchomości lwh. 439 gm. kat. Brzesko, objętej — Aschera Seliga Szyji Klauznera w 465/3240, zaś Racheli Klauzner zamężnej Wagschal w 1206/3240 częściach własnych. Realność miejska. Obszar całej realności wynosi 130 metrów kwadratowych. Na realności budynek murowany piątrowy frontowy i oficyny. Ubikacyj 10. — Księga gruntowa przy Sądzie grodzkim w Brzesku.

465/3240 części nieruchomości Seliga Klauznera własne, oszacowane zostały na kwotę 1499 zł. 49 gr., — cena zaś wywołania wynosi 1124 zł. 62 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 149 zł. 94 gr.

1206/3240 części nieruchomości Racheli Wagschal własne, oszacowane zostały na kwotę 3888 zł. 99 gr., — zaś cena wywołania wynosi kwotę 2916 zł. 74 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 388 zł. 89 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Brzesku, ul. Kościuszki 30, sala Nr. 13.

Maderski Franciszek, komornik.

Wydawca i odpowiedz. redaktor Wiktor Kuczyński. Z Drukarni Diecezjalnej w Tarnowie, pod zarządem St. Starostki.